

TAM NAS JESZCZE NIE BYŁO



Recenzja z wystawy w japońskiej prasie

W maju br. w Nikawa Culture Hall w miejscowości Uozu w prefekturze Toyama w Japonii miało miejsce niezwykle wydarzenie. Kurator Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Toyamie pan Shoji Katagishi przedstawił japońskiej publiczności wystawę prac plastycznych, której autorami były dzieci z Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 72 w Piasecznie.

Podczas swego pobytu w Polsce zobaczył wystawę, której tematem była "Japonia - kraj nieznany".

W szkole, która od roku utrzymuje regularne kontakty z Uozu High School w Japonii, w różnych formach aktywizuje się wiedzę uczniów dotyczącą Kraju Kwitnącej Wiśni. Różnego typu materiały (czasopisma, magazyny, wystawy) udostępnia ambasada Japonii.

Na ich podstawie oraz w trakcie spotkań z osobami, które odwiedziły ten kraj młodzież kształtuje swoje wyobrażenie o tej egzotycznej kulturze. Stara się lepiej zrozumieć i poznać tradycje tego odległego kraju. Dzięki nawiązanej korespondencji poznaje też codzienne zajęcia czy zainteresowania swoich rówieśników. Wszystko to składa się na

obraz Japonii, który nasze dzieci starały się przedstawić w swoich pracach plastycznych. Powstał z tego bardzo interesujący zapis, który zafascynował

prawdziwego Japończyka. Zauroczenie to było na tyle silne, że postanowił zestawić wyobrażenia z rzeczywistością. Tak doszło do wystawy polskich dzieci w Japonii. Była to z pewnością pierwsza tak liczna prezentacja polskich młodocianych autorów w tym kraju. Wydarzenie to odnotowała japońska prasa a wystawę odwiedziło kilka tysięcy widzów. Dla naszych dzieci była to wielka satysfakcja oraz niewątpliwy sukces. Być może i my wkrótce będziemy mieć okazję obejrzeć wystawę japońskich dzieci, zaś naszą wystawę, która już powróciła do kraju, z przyjemnością zaprezentujemy po wakacjach polskiej publiczności. W ramach zamierzeń i planów, które szkoła stawia sobie na przyszłość takie formy wymiany kulturalnej będą regularnie utrzymywane. Zależy nam bowiem na zbliżeniu dwóch tak różnych i odległych kultur, a w przyszłości - być może - bezpośrednim poznaniu przez nasze dzieci Kraju Kwitnącej Wiśni. Mimo odległości, która dzieli nasze kraje zbliżenie takie jest nie tylko pożądane ale i możliwe i być może pierwsze kroki będą należeć do naszych dzieci.

